



Turcja w pigułce:

Powierzchnia: 814 tys. km kw.
Kontynenty: Azja i Europa
Ludność: ok. 70 mln, z czego ponad 12 mln mieszka w Stambule
Stolica: Ankara
Najwyższy szczyt:

Ararat (Agri Dagi - 5165 m n.p.m.)

Morza: od północy - Czarne, od zachodu - Egejskie, między nimi - Morze Marmara, na południu - Morze Śródziemne

Religia: 99% ludności Turcji wyznaje islam, choć Turcja jest państwem świeckim

Język: turecki; w miejscach turystycznych w powszechnym użyciu jest niemiecki, angielski i od pewnego czasu - rosyjski;
Ustrój: W roku 1923 proklamowano Republikę Turecką, obowiązuje system parlamentarny.

Przynależność do organizacji międzynarodowych: ONZ, NATO, Rada Europy, OECD i G-20 (20 krajów z największą gospodarką świata). W 1964 r. Turcja podpisała układ o stowarzyszeniu z UE, a od roku 1987 ma status kraju ubiegającego się o członkostwo w UE.

10 powodów, dla których wakacje warto spędzić w Turcji

1. Różnorodność zabytków

Trudno wymienić wszystkie cywilizacje, jakie w ciągu tysięcy lat przewinęły się przez teren Anatolii, jak nazywa się azjatycką część Turcji. Byli wśród nich m.in. Hetyci, Lud Urartu, Karyjczycy, Likijczycy, Persowie, Grecy, Rzymianie, Seldżuci, Turcy Osmańscy, a każdy zostawił po sobie jakąś spuściznę. Nic dziwnego, że w Turcji jest tak dużo zabytków. Ruiny z czasów hellenistycznych są tu lepiej zachowane niż w samej Grecji! Wymieńmy choćby kilka starożytnych miast: Milet, Priena, Troja (można sfotografować replikę słynnego konia!), Pergamon, Efez - w każdym z nich są pozostałości świątyń, antyczne teatry, stadiony, nawet... toalety (w Efezie). Ale lista zabytków na starożytnych ruinach się nie kończy. Są też imponujące karawanseraje, przepiękne meczety, nekropolie z różnych czasów, pałace sułtańskie, wśród których prym wiedzie stambulski Topkapı. Zawrót głowy wywołany zabytkami - murowany!

2. Kalejdoskop krajobrazów

Każdy, kto podróżuje przez Turcję (a jeździć mamy gdzie, kraj rozciąga się bowiem przez 1600 kilometrów!) zaskoczony jest różnorodnością widoków. Tylko w ciągu jednego dnia można zaliczyć lazur morza, przejazd przez zalesione w dużej części góry, wypalone słońcem stepy, słone jezioro i pokryte śniegiem wulkan.

3. Miejsca biblijne

Pobyt w Turcji dobrze jest wykorzystać po to, by poszerzyć swoją wiedzę o islamie, ale nie zapominajmy, że kraj ten nosi również wiele śladów chrześcijańskich. W Szanliurfi, miasteczku na południu, urodził się Prorok Abraham, natomiast na górze Ararat osiadła Arka Noego. Już w późniejszych czasach, na początku naszej ery, działali na tych terenach Apostołowie (m.in. św. Paweł oraz św. Jan, który w Efezie spędził czas mieszkać i tam też napisał Ewangelię), natomiast na wzgórzu koło Efezu ostatnie lata swego życia spędziła Matka Boska. Turcja to także rodzinne strony i teren działalności św. Mikołaja, miejsce śmierci św. Filipa i św. Jana. Tutaj też stało siedem kościołów wymienianych w Apokalipsie i odbywały się słynne sobory (choćby nicejski - w dawnej Nicei, obecnym Izniku).

4. Ładne plaże, ciepłe morze

Wybór plaż jest ogromny. Piaszczyste, kamieniste, zastawione leżakami i parasolami, ale także dzikie i zupełnie odludne. Turyści najczęściej decydują się na pobyty w znanych centrach nadmorskich, takich

jak Alanya, Side, Belek czy Kemer nad Morzem Śródziemnym oraz Fethiye, Marmaris, Bodrum, Kuskasi czy Ayvalık nad Morzem Egejskim. Jeśli jednak nie lubimy ciągów hoteli i tłumów wczasowiczów, zawsze możemy wybrać rejony, w których mieszka się pod namiotem lub w cichym, kameralnym pensjonacie (polecam okolice Olympos).

cd. - str. 5

